

Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III. Nr 119 (569) k

KIELCE

ŚRODA, 2 MAJA 1951 R.

Cena 15 gr

Dzień 1 Maja mobilizuje nas do dalszej ofensywy w walce o pokój o umocnienie i rozkwit Polski Ludowej

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wygłoszone w dniu 1 Maja

Towarzysze!

Ludu pracujący miast i wsi!

Polacy!

Oto załapały znów 1-Majowe nasze sztandary nad ulicami polskich miast i wsi. Potężne, radosne, dumne i bojowe są nasze szeregi. Cały naród polski ze swą bohaterką klasą robotniczą na czele święci dzisiaj dzień braterstwa mas pracujących całego świata. Jednocześnie nas wola - wzmocnienia pokoju w świecie i wola dalszego pomnażania sił umiłowanej naszej Ojczyzny. Nigdy jeszcze nasze pochody nie były tak zwarte i liczne jak dziś. Niech więc wysoko wzniosą się w tych pochodach bojowe sztandary - robotnicze, niech mocno zabrzmią nasze pieśni i hasła w pochodach 1-Majowych w całym kraju. Jest to bowiem marsz tętnący wiarą w szczęśliwą przyszłość Polski.

Wokół klasy robotniczej, w parciu o jej zwycięstwa polityczne, o jej niezłomne ognienie twórcze, na wznośzących się coraz wyżej szczytach budownictwa socjalistycznego - jednoczą się i rosną w siły bohatera nasz naród polski. Minęło 6 lat od chwili wyzwolenia, a w ciągu tych lat zmienił się nie do poznania nasz kraj i nasz naród. Gdziekolwiek zwrócimy oczy, wszędzie widać pracę, wznoszą się rusztowania nowych budowli, dymią kominy nowych fabryk, warkoczą na polach traktory. Polska po raz pierwszy w swych dziejach staje się krajem nowoczesnego przemysłu i opartego na nim rolnictwa. Ludność miast jest już u nas liczniejsza niż ludność wsi, wytwórczość przemysłowa kształtuje oblicze gospodarcze kraju. A to znaczy, że siły twórcze Polski rok po roku rosną będą niepowstrzymanie, za pewniacem narodowi coraz szybszy wzrost kultury i dobrobytu.

Wiemy, że ten kierunek naszego rozwoju gospodarczego jest trwały, że z każdym rokiem tempo wzrostu uprzedmiotowienia Polski będzie większe. I wie my też, że jest to najpomysłniejsza dla narodu droga rozwoju, droga najszybszego wzrostu jego siły, jego kultury, jego bogactwa i znaczenia w świecie.

Robotnik, chłop i inteligent pracujący, słaczeni twórczą ideą budowania Polski sprawiedliwej, Polski silnej i szczęśliwej, Polski socjalistycznej stanowią dziś swą, wielką, i jedyną rzeczywistą siłę kształtującą przyszłość narodu polskiego. A jest to siła niezwyciężona, bowiem wpięta ją mocna i nie-roszerzalna przyjaźń ze wszystkimi narodami wolnymi od pęt kapitalizmu, a przede wszystkim - z najbardziej przodującym i najsilniejszym państwem świata - potężnym Związkiem Radzieckim.

Oto dlatego tak dumnie i zwycięsko kroczą dziś nasze niezłomne szeregi w demonstracji 1-Majowej. Oto dlatego taka zasłużona duma bije z szeregów naszych bohaterów, przodowników pracy, oto dlatego tak gorącym zapalem tętnią serca miliony w naszych zastępach naszej dzielnej młodzieży polskiej, oto dlatego tyle wiary i pewnością jest jutro bije z oczu naszych siostr i matek, naszych ojców i dzieci. Jedną najsłodszy i najszlachetniejszy nasz - wszystkich uśmiech - przyjaźń, siostry i bracia - miłość dla pięknej i wspaniałej naszej Ojczyzny - Polski Ludowej! Łączy nas przyjaźń dla bratnich narodów i solidarność z bohaterką walką klasy robotniczej na całym świecie, z masami pracującymi walczącymi z tyraniami i wyzyskiem imperialistów. Niech jeszcze mocniej popłyną w świat nasze wspólne hasła bojowe: usiłujmy walczyć do różnych



Walczymy o pokój dla całego świata! Hasła imperialistycznym podlegaczom wojny! Frągnijmy przyjaźnią pokojowej współpracy między wszystkimi narodami! Niechaj coraz potężniej rozlega się, ogarniając cały świat, doniosły apel setek milionów naszych braci - obrońców pokoju.

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!”

Rozpętywane przez imperialistów brojenia wojenne, toczona przez nich niemal od roku potworna ludobójcza wojna w Korei - stanowią największą zbrodnię przeciwko ludzkości! Niech słyszalne wspólne woła ludu świata położy raz na zawsze kres zbrodniczym knożeniom wojennym!

TOWARZYSZE!

PREZYJACIELE!

Wielka i twórcza jest nasza praca, jasna i niezawodna jest nasza droga. Więc jeszcze mocniej zwracamy nasze szeregi w narodowym froncie walki o pokój i 6-Maj 6-lecie, a utrwalenie niepodległości naszego kraju! Bądźmy ofiarnymi i niezłomnymi bojownikami pokoju w służbie całej ludzkości i, szczerymi, ofiarnymi patriotami w służbie Ojczyzny. Nie szczędźmy jej swego serdecznego trudu, swego twórczego wysiłku w codziennym naszym życiu, w pracy, w nauce, we wzajemnym współzyciu, w działalności społecznej i w walce przeciwko tym, którzy usiłują czynić jej zło i szkodę. Nie zapominajmy ani na chwilę, że imperialiści sąją nienawiścią do naszego państwa, do sukcesów naszego narodu. Wzmacniajmy przez nieustanną swą czujność!

Imperialiści podlegają wojennym podpalaczom świata, nasylają skrycie setki ocalałych przez siebie agentów, szpiegów, dywersantów, szkodników i ośmieszają, aby przeszkodzić naszemu budownictwu i walce o ciągłą poprawę życia. Zbrodnicze wyroki, przekupni judasze

ogni w naszej gospodarki, aby zdradziecko z ukrycia niszczyć plody znośnego wysiłku robotnika i chłopca, wykradać tajemnice państwowe lub podszeptem zakłamanych plotek budzić niepokój wśród naiwnych i łatwowiernych ludzi. Baczmy pilnie, demaskujmy i obezwładniajmy tych szkodników, udaremniajmy ich niecną, krecią, zbrodniczą dywersję przeciwko Polsce Ludowej!”

Oszuści imperialistyczni wydają setki milionów dolarów na wyuzdaną propagandę wojenną. Od świtu do późnej nocy dziesiątki szkieletów radio-owych ze wszystkich miast kapitalistycznych szkalują bez przerwy pracę i budownictwo krajów demokracji ludowej, zleją nienawiścią do ZSRR, pienią się wściekłością na wszelkie przejawy walki wyzwoleniczej ludów uciskanych i mas pracujących w krajach tyranii imperialistycznej. Ale im bardziej nieczym wyuzdaniem kipiła te potoki kłamstw i oszczerstw, tym trudniej jest im ukryć swe zwierające oblicze, tym wyraźniej odsłaniają się ich grabieżcze dążenia, ich wrogi „antypolski” postaw. Któż zdoła zaprzeczyć temu, że to właśnie imperialiści anglosascy ponownie uzbrajają zbrodniarzy hitlerowskich, podszczuwają ich przeciwko Polsce i ZSRR, budzą w Niemczech zachodnich nastroje odwetowe kosztem obojczy, dotyczących naszej nie-wzruszonej i wieczystej granicy na Odrze i Nysie. Któż, mając oczy otwarte, zdoła zaprzeczyć temu, że barbarzyńskie wyczyny amerykańskich ludobójców w Korei pod flagą ONZ, zajęcie chińskiej wyspy Taiwan i bombardowanie wybrzeży chińskich przez samoloty amerykańskie godzą w wolność narodów azjatyckich, w ich prawo do niezawisłości. Któż uwierzy - chyba ktoś niepełna rozum - że polski statek „Batory” zagrażał niepodległości Stanów Zjednoczonych, a ich dyskryminacje w stosunku do polskiej bandery wynikały z obawy zerwania przez polskich marynarzy bomb atomowych, produkowanych przecież właśnie w Ameryce, a nie w Polsce.

Daremne są wysiłki rządów imperialistycznych, aby zdusić walkę klasy robotniczej lub załapać w krwi ruch wyzwoleniczy narodów ujarzmionych. Daremne są próby podlegaczy wojennych, aby przy pomocy represji i zakazów o-

słabił potężny i rosnący wciąż niepowstrzymanie w całym świecie wielki ruch obrońców pokoju. Nie już nie zdoła wstrzymać potężnego pochodu setek milionów ludzi, broniących pokoju! Nigdy jeszcze idea wyzwoleniczej klasy robotniczej nie ogarniała takich mas ludzkich jak dziś.

Gdy imperializm grozi światu nową potworną rzezią wojenną, my, budowniczo nowo-go życia głosimy pokój i przyjaźń między narodami! Imperializm chce narzucić światu powszechną pętę tyranii, wyzysku, niewoli. My, budowniczo nowego życia bronimy praw ludu pracującego wszędzie, gdzie przenika gwałt i ucisk, głosimy prawo wszystkich narodów do wolności, do twórczej pracy dla dobra własnej kultury narodowej i własnych form życia społecznego.

Dlatego idee nasze są niezwyciężone. Żadna wroga siła nie jest w stanie zahamować twórczych i postępowych dążeń ludzkości. Pokój zwycięży wojnę - jeśli - jak mówił Józef Stalin - „narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą brońili jej do końca!”

Dzień 1 Maja mobilizuje nas każdego roku do dalszej ofensywy w walce o socjalizm, do dalszego przewyżczenia trudności w walce o umocnienie i rozkwit Polski Ludowej.

Potrąfilimy - wbrew ludzom małe wiary i małoduszne serca - podziwować kraj z ruin.

Potrąfilimy przełamać dotkliwie trudności aprowizacyjne, wywołane zniszczeniem i chaosem wojennym.

Potrąfilimy zagospodarować Ziemię Odkrywaną i zapewnić im nieustanny resorw.

Potrąfilimy - wbrew sarkaniom malkontentów - o-budzić potężny zapal w sercach naszej młodzieży i dorosłych, aby rozbudować potężnie nasz przemysł i podziwować gospodarstwa rolne.

Nie ma więc wątpliwości, że potrafimy wyznaczyć to, co jest jeszcze niego w naszym życiu, potrafimy wyko-rzenić bezdusny biurokra-tyzm, potrafimy bezlitośnie ukroczyć wybrki sobiepan-ków naruszających prawo-rządność naszego Państwa Ludowego! (Dokończenie na str. 2-giej)

1 Maja w Kielcach



Stojący na honorowej trybunie przedstawiciele społeczeństwa, pozdrawiają wszystkich, którzy w dniu wczorajszym manifestowali w Kielcach swą wolę walki o pokój i Plan 6-letni.



„Pracą walczymy o pokój!” - oto hasło zwycięzców w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.



Rosną nowe, świadome kadry działaczy związkowych - chłuba polskiego świata pracy. Słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w pochodzie.



Młodzież, której Polska Ludowa stworzyła należyte warunki do nauki i wypoczynku, maifestuje swą tętniącą fizyczną.

Wydruk: ORMO

Wielki wiec w obronie pokoju w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku odbył się wielki wiec w obronie pokoju. Na wiecu uchwalona została jednomyślnie rezolucja, która domaga się przeprowadzenia natychmiastowych rokowań w celu zapewnienia pokoju na całym świecie. Rezolucja wzywa rząd Stanów Zjednoczonych do zaprzestania militarystyki Niemiec i Japonii, do realizacji międzynarodowego rozbrojenia i usunięcia niebezpieczeństwa wojny światowej oraz zwołania konferencji wszystkich zainteresowanych rządów, mającej na celu położenie kresu przelewaniu krwi w Korei.

Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej złożył wizytę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

WARSZAWA, PAP. Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie Col Ir złożył w dniu 30 kwietnia br. wstępną wizytę Ministrowi Spraw Zagranicznych, dr. Stanisławowi Skrzyszewskiemu i Sekretarzowi Generalnemu MSZ Ambasadowi Stefanowi Wierbiowskiemu.

Wysokie odznaczenie partyzantki koreańskiej

PHENIAN (PAP.). TASS podaje z Phenianu, że Prezydent Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadał partyzantce Li Su - dek tytuł bohatera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz przyznał jej order Sztandaru Państwowego I klasy i medal „Złota Gwiazda”. Odznaczenia te przyznano bohaterkiej partyzantce za odwagę i męstwo wykazane w walce przeciwko krwawym najęźdom amerykańskim o wolność, honor i niezawisłość ojczyzny.

Nowi podsekretarze stanu w Ministerstwie Przemysłu Rolnego i Spożywczego

WARSZAWA, PAP. Prezydent R. P. mianował obywateli Władysława Kotłarskiego oraz Józefa Krzyżanowskiego podsekretarzami stanu w Ministerstwie Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Rząd Radziecki będzie nadal konsekwentnie prowadził politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju

Przemówienie Marszałka Wasilewskiego na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PAP.). Dnia 1 maja Marszałek Związku Radzieckiego WASILEWSKI wygłosił na Placu Czerwonym w Moskwie następujące przemówienie:

TOWARZYSZE ŻOŁNIERZE I MARYNARZE, TOWARZYSZE PODOFICEROWIE! TOWARZYSZE OFICEROWIE, GENERALOWIE I ADMIRALOWIE! LUBU PRACUJĄCY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

DRODZY GOSCIE ZAGRANICZNI, PRZYBYLI DO NAS NA ŚWIĘTO 1-MAJOWE!

W imieniu i na polecenie Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) witam Was i składam Wam życzenia z okazji międzynarodowego święta mas pracujących — dnia 1 Maja.

Pomyślnie buduje nowe życie wielki naród chiński. Podczas gdy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej poświęcają swe wysiłki sprawie rozwoju gospodarczego i kulturalnego — w krajach kapitału z imperialistami amerykańskimi na czele odbywają się wzmożone przygotowania do nowej wojny światowej.



Ludzie radzieccy obchodzą Święto 1-Majowe z uczuciem wielkiej radości. Nasz naród kierowany przez Partię LENINA-STALINA odniósł nowe wielkie zwycięstwo — wykonał pomyślnie powojenny plan 5-letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Najważniejsze zadania planu 5-letniego wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

Na weszenie Wielkiego STALINA robotnicy, chłopci i inteligencja naszego kraju nie szczędili sił i pracy, aby wypełnić z honorem to historyczne zadanie.

Gospodarka naszego kraju przechodzi nowy okres potężnego rozwoju. Rozwijają się w szybkim tempie wszystkie gałęzie naszego przemysłu. Również i krasne gospodarka społeczna kolechów, rosnąca się jej baza materialna — techniczna. Z ogromnym entuzjazmem naród nasz realizuje dzieło budowy największych na świecie elektrowni i kanałów. Odbudowa na wielką skalę dalasza renawacja techniczna gospodarki narodowej. Z roku na rok wzrasta dochód narodowy naszego kraju.

Na gruncie nieustannego rozwoju gospodarki narodowej w naszym kraju obniżają się systematycznie ceny towarów masowego spożycia, polepsza się sytuacja materialna mas pracujących miast i wsi. Osiągnięte zostały nowe sukcesy w dziedzinie rozwoju, kultury, nauki i sztuki. W miarę naszego pocho do komunizmu ujawniają się coraz silniej wysokie wartości moralne ludzi radzieckich, zwiększa się ich świadomość oraz inicjatywa twórcza. Niczego podobnego nie ma być nie może w żadnym kraju kapitalistycznym.

Za przykładem narodów Związku Radzieckiego kroczą pomyślnie drogą budowy socjalizmu masy pracujące krajów demokracji ludowej.

Amiało polegą na Armii Radzieckiej i Radzieckiej Flocie Wojennej. Są one zawsze gotowe spełnić z godnością i honorem swój obowiązek wobec ojczyzny.

NIECH ŻYJE 1 MAJA — DZIEŃ SOLIDARNOSCI MIĘDZYNARODOWEJ MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ BRATERSTWA ROBOTNIKÓW WSZYSTKICH KRAJÓW!

NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI I JEGO SIŁY ZBROJNE!

NIECH ŻYJE NASZ UKOCHANY RZĄD RADZIECKI! NIECH ŻYJE WSZECZ-ZWIĄZKOWA KOMUNISTYCZNA PARTIA (BOLSZEWIKÓW) — PROMOTOR I ORGANIZATOR WSZYSTKICH NASZYCH ZWYCIĘSTW!

CHWAŁA NASZEMU DROGIEMU WODZOWI I NAUCZCIELOWI WIELKIEMU STALINOWI!

Uroczysty dzień załogi Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie

WARSZAWA, PAP. Załoga Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie przeżyła 30 kwietnia br. swój wielki dzień. Robotnicy tej fabryki — inicjatorzy tegorocznego Czynu Majowego — przez swy ciężki wykonanie zobowiązań produkcyjnych, podjętych na cześć Święta Pracy, zdobyli dla swego zakładu szaszynne miano „1-Maja”. W uroczystej akademii, podczas której ogłoszono decyzję Miejskiej Rady Narodowej o przemianowaniu Zakładów, wzięli udział: minister Przemysłu Ciężkiego — J. Tokarski, wiceprzewodniczący CRZZ — T. Owsiński, wiceprzewodniczący Zarz. G. Z. Zaw. Metalowców — A. Kowalski, przedstawiciele KC i KW PZPR oraz Woj. Rady Narodowej. W czasie akademii minister Tokarski w imieniu Prezydenta R. P. i Rządu dokonał przedłożenia robotników i pracowników umysłowych fabryki orderami „Sztandar Pracy” i Krzyżami Zasługi.

Rząd francuski gwałcąc konstytucję chce narzucić narodowi oszukańczą ordynację wyborczą

PARYŻ (PAP.). Francuskie Zgromadzenie Narodowe obradowało całą noc z 28 na 29 bm. Prowadzono dyskusję nad odrzuceniem już projektem rządowej reformy wyborczej. Ponieważ Zgromadzenie Narodowe odrzuciło projekt ustawy Rady Republiki, koalicja partii reprezentowanych w radzie postanowiła pogwałcić konstytucję, usiłując narzucić krajowi reakcyjny system wyborczy. Odrzucony projekt ustawy przekazano ponownie do komisji

Armia Radziecka czujnie strzeże twórczej pracy narodów ZSRR

Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych ZSRR Wasilewskiego

MOSKWA (PAP). Minister Spraw Wojskowych ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — WASILEWSKI, wydał z okazji 1 Maja 1951 r. rozkaz treści następującej:

TOWARZYSZE ŻOŁNIERZE I PODOFICEROWIE! TOWARZYSZE OFICEROWIE I GENERALOWIE!

Armia Radziecka obchodzi dzisiaj wraz z całym naszym narodem 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Naród Radziecki wita 1 Maja wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich gałęziach budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Pod kierownictwem partii LENINA — STALINA masy pracujące naszego kraju pomyślnie wykonały plan powojennej 5-letniej stalinowskiej i zdecydowanie kroczą do nowych zwycięstw budownictwa komunistycznego.

Armia nasza, bezgranicznie oddana swemu narodowi, Partii Komunistycznej i Rządowi Radzieckiemu, strzeże czujnie twórczej pracy ludzi radzieckich.

Wykonując zadania postawione Armii Radzieckiej przez Wielkiego STALINA wojska nasze osiągnęły nowe sukcesy w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Pozdrawiam wszystkich żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów Armii Radzieckiej z okazji 1 Maja i życzę im dalszych osiągnięć w doskonaleniu sztuki wojennej, we wzmacnianiu dyscypliny i w podnoszeniu gotowości bojowej Armii.

Dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących rozkazuję:

Dzisiaj, dnia 1 Maja oddać w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywestoku i w miastach - bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie 20 artyleryjskich salw honorowych.

Niech żyje nasza ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje wielki naród radziecki i jego bohaterska Armia!

Niech żyje nasz ukochany Rząd Radziecki!

Niech żyje Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)!

Niech żyje nasz wódz, nauczyciel i dowódca Towarzysz STALIN!

Minister Spraw Wojskowych ZSRR
Marszałek Związku Radzieckiego
(-) WASILEWSKI

Nowe osiągnięcie polskiego przemysłu motoryzacyjnego w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie ruszyły pierwsze maszyny

LUBLIN (PAP). W nowobudowanej Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, dzięki wysiłkom załogi realizującej Czyn 1-Majowy uruchomiono przedterminowo pierwszą partię maszyn w dziale wykonawstwa i montażu oraz roz

poczęto na nich normalną pracę. Głównym sadaniem oddziału wykonawstwa i montażu jest przygotowywanie poszczególnych elementów do transportu i konwojów, które będą rozmieszczone w halach fabryki nastawionej na produkcję taśmową.

Do szybkiego uruchomienia maszyn przyczynili się w dużej mierze elektromonter ob. Jan Wojda, pracujący wraz ze swoją brygadą nad jak najszybszym doprowadzeniem prądu potrzebnego do uruchomienia maszyn. W ustawianiu maszyn oświatnością wyróżnił się ob. Czesław Iwanicki, który rozpoczął już normalną pracę na tokarce. Dyrekcja fabryki skierowała do pracy w uruchomionym dziale produkcji 36 junaków synów robotników i chłopów w celu ich fachowego przeszkolenia do pracy w budującej się fabryce.

W związku z tym Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Francji opublikowało oświadczenie, w którym podkreślał powagę sytuacji stwierdzając, że przebieg wydarzeń związanych z ordynacją wyborczą jest dowodem istnienia nikczemnego reżimu policyjnego, który z każdym dniem coraz postępujniej wykonuje rozkazy zła opanu i pragnie przy pomocy siły doprowadzić Francję do fałszymu i wojny.

Biuro Polityczne wzywa wszystkich ludzi pracy, wszystkich demokratów, aby protestowali kategorycznie przeciwko tego rodzaju metodom, aby zdwoili czujność i zjednoczyli się dla obrony swobód demokratycznych i pokoju na całym świecie.

Aresztowanie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Pakistanu

MOSKWA (PAP.). — Agencja TASS donosi z Karaczi, że w Lahore został aresztowany sekretarz generalny Komunistycznej Partii Pakistanu Saad Sadiq Zahin.

Robotnicy Żerania — robotnikom Starachowic

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 kwietnia br. do Zakładów Starachowickich udala się 8-osobowa delegacja załogi Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, która przekazała tym zakładom 300 m. transportera rolkowego, wykonanego przedterminowo w Czynie 1-Majowym. Zastosowanie w produkcji tego transportera pozwoli na zmniejszenie dostaw poszczególnych części z magazynu na tzw. linie produkcyjne oraz na zmniejszenie transportu pomiędzy poszczególnymi obrabiarkami. Przekazany transporter jest uzupełnieniem taśmy produkcyjnej, uruchomionej w Zakładach Starachowickich przed dwoma tygodniami.

Przemówienie Prezydenta RP B. Bieruta w dniu 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Jeszcze bardziej serdeczną troską i opieką otoczymy człowieka pracy!

TOWARZYSZE I PRZYJACIELE! ROBOTNICZY, CHŁOPI I INTELIGENCJI! BRACIA I SIOSTRY!

Plan 6-letni to program walki o pokój cywny. Wypełnijmy więc wszyscy nasz święty obowiązek w walce o pokój i o pomyślność Polski! Wzmóćmy naszą pracę w imię zapewnienia bezpieczeństwa naszym zgrodom, naszym rodzinom i dzieciom!

Potrąfiamy tego dokonać dzięki rosnącej świadomości politycznej całego narodu, dzięki wierności bohaterom tradycji naszej bojowej klasy robotniczej, dzięki pracowitości naszych chłopów, dzięki talentom i wiedzy naszej młodej i starej inteligencji.

Zwracamy więc serce i w naszych pochodach 1-Majowych i walecznym wyżej nasze bojowe sztandary!

Pozdrawiamy dziś mocno i serdecznie bratnie narody Związku Radzieckiego! Słomym gorące życzenia zwycięstwa bohaterom ludowym Korei!

Ludność Niemiec zachodnich domaga się przeprowadzenia referendum przeciwko remilitaryzacji Trizonii

BERLIN (PAP). Mimo zakazu ze strony „rządu” w Bonn odbyła się w Niemczech zachodnich referendum ludowe przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i o zawarcie z Niemcami traktatu pokojowego w 1951 r. Na terenie całych Niemiec zachodnich organizowane są komitety lokalne, przygotowujące przeprowadzenie tego referendum.

W Berlinie zach. odbyło się zebranie z udziałem członków Federacji Związków Zaw. Niemiec zachodnich, Wolnych Niemieckich Związków Zawodowców i

robotników niestowarzyszonych Berlina zachodniego, na którym wypowiedziano się jednomyślnie przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 roku. Na zebraniu został zorganizowany komitet, który zajmie się przeprowadzeniem referendum ludowego.

Podobne wiece odbyły się w Kilonii, Norymberdze, Oldenburgu (Holstyn). Jak podaje agencja ADN, komitety dla zorganizowania referendum powstają w większych miast Niemiec zachodnich.

Wspaniała 30-tysięczna manifestacja wyrazem bojowej postawy mas pracujących Kielc w walce o pokój i Plan 6-letni

Już od wczesnych godzin 1-Majowego poranku masy pracujące kieleckich zakładów pracy, fabryk, kamieniołomów i kopalń, kolejarzy, młodzieży szkolnej, członkowie organizacji masowych, mężczyźni i kobiety napływali wszystkimi ulicami do punktów zbornych, skąd wyruszą w pochód 1-Majowy. W pochodzie tym zainicjują swą solidarność z masami pracującymi całego świata, zainicjują swą niezłomną wolę walki o realizację wielkiego Planu 6-letniego, planu pokoju i budowy państwa socjalizmu w Polsce.

Zebrań wysłuchali w podniosłym nastroju przemówienia radiowego Prezydenta R. P. tow. BOLESŁAWA BIERUT.

Na udekorowanej czerwienią i flagami narodowymi honorowej trybunie na ul. Sienkiewicza, zajęli miejsca: I sekretarz KW PZPR tow. PAWLAK, sekretarz KW PZPR tow. tow. WERBLAN i MROZ, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. BAK, przedstawiciele wojewódzkich władz ZSL i SD, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju ob. SZURA, organizacje masowych i Wojska Polskiego, I sekretarz KM PZPR tow. RUTKOWSKI, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej tow. JONCZYK, przewodniczący Prezydium PRN tow. KWAS, przewodniczący pracy z KZWM „Kadzielnia”, KZPT oraz przewodnicy z innych zakładów pracy i delegacje przodujących gmin woj. kieleckiego.

O godz. 10.30 rozpoczęła się manifestacja. Przed trybuną wolno zajeżdża udekorowany zieloną samochód, z którego wlatują gołębie — symbol pokoju. Zdaleka dobiega dźwięki orkiestry i po chwili nadchodzi czoło pochodu — poczty sztandarowe organizacji partyjnych, zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Przy młodzieży warunki do nauki i pokojowej pracy. Nowa fala entuzjazmu ogarnia zebranych, gdy do trybuny zbliżają się szeroka fala robotniczy z KZWM. W pierwszym szeregu kroczą przepasani czerwonymi szarfami, na których widnieją cyfry przekroczonych norm — bohaterowie socjalistycznego współzawodnictwa — przodownicy pracy.

— Niech żyje narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni! Niech żyje światowy obóz obrońców pokoju! — wznoszą potężne okrzyki robotnicy i inżynierowie, technicy i pracownicy umysłowi idący równym miarowym krokiem. Z jednolitych szeregów bije siła i pewność zwycięstwa w walce o pokój i Plan 6-letni. Młoda dziesiątka szturmowa i transparentów, niosą portrety przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego i światowego obozu obrońców pokoju — Stalina, Bieruta, Plechana, Thoreza, Mao-Tse-tunga, Dolores Ibarruri, przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Joliet-Curie.

I znów długi, długi szereg młodzieży szkolnej.

— W odpowiedzi na stępy budujemy nowe domy! — wznosi młodzież entuzjastyczne okrzyki.

— W Nowej Hucie młodzież polska bierze przykład z Komunistami!

Za chwilę kroczą białe szeregi pracowników Służby Zdrowia: pielęgniarki, lekarze i lekarze PCK, Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej, szpitali miejskich.

— Pracownicy ochrony środowiska! Podnieście poziom opieki zdrowotnej nad ludźmi pracy w mieście i na wsi! — głoszą nie słone przez nich transparenty.

Za pracownikami Służby Zdrowia idą z transparentami i szturmówkami pracownicy Centrali Rybnej, TWP, związków zawodowych, rad narodowych, LPZ, CHPP i spółdzielni pracy.

— Niech żyje bohaterka klasa robotnicza, prowadząca naród polski do socjalizmu i wielkiej Ojczyzny!

— Niech żyje i krzepnie wiera na przykład z narodami Związku Radzieckiego — rekrutami naszej niepodległości! — Biją w niebo potężne okrzyki.

Po chwili słychać warkot nad jeżdżącymi PGR-owskich traktorów. Jeden z nich prowadzi młoda dziewczyna. Znowu wrzawa się gorąca, huczące oklaski i okrzyki na cześć sojuszu robotniczo - chłopskiego. Jadą traktory z POM-ów, w przyczepach siedzą chłopcy z Niewackiewa, Masłowa, — PZPR-owcy, ZSL-owcy i bezpartyjni — wspólnie, radośnie manifestują sojusze robotniczo - chłopski, siłę frontu narodowego, wolę walki o pokój i budowę socjalizmu na wsi.

Transparenty głoszące: „Odra i Nysa granicą pokoju”, „Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich partyjnych i bezpartyjnych w pracy dla rokwitu naszej Ojczyzny” — niosą członkowie ZSL, SD, ZSCh, członkinie List Kobiet i Kół Gospodyń Wiejskich.

Długo są szeregi idących w pochodzie pracowników handlu spożywczego. Wspaniale prezentują się maszerujący strażnicy, a za nimi robotnicy z ZSM, huty szkła „Sława” oraz robotnicy kieleckich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego z przodownikami pracy, wśród których widać wiele kobiet. Pieknie, szeroka ława maszerują z

botnicy i pracownicy ZOR-u, budowniczy nowych osiedli robotniczych. Uczniowie Państwowego Technikum Budowlanego niosą na ramionach łopaty — swą pokojową broń. Kolumna pracowników PSS otwiera oddział maszerujący w rytm dźwięków dalskiego marsza ZMP-owców. Tuż za nim las czerwonych i białoczerwonych proporców — to idzie Komenda Wojew. Powzechnej Organizacji „Służba Polsce” i setki tuż naków. Głośno okrzyki i oklaski, witają młodych budowniczych Planu 6-letniego.

Za armią kolejarzy maszerujących z własną orkiestrą kroczą robotnicy „Kadzielnia” i „Sławków” niosący transparent: „Produkujmy taniej, szybciej i lepiej”. Wzniesione pięści to przestroga dla podlegaczy wojennych, to braterskie pozdrowienia dla narodów walczących o wolność — dla Korei, Wietnamu, pozdrowienia dla mas pracujących ZSRR i krajów demokracji ludowej, dla walczących o wyzwolenie mas pracujących krajów kapitalistycznych.

Burza oklasków witała zebrań delegacje członków spółdzielni produkcyjnych z Kie-

lencja i Szacoła, wnosząc okrzyki na cześć budowniczych socjalizmu na wsi.

I znowu wzniesione w górę pięści i las szturmówek trzepoczących na wietrze — to idą robotnicy Zakładów Wapiennych „Wietran”, FPRK, Zagłębskich Kamieniołomów Drogowych. Na tablicy nieślonej przez robotników zagłębskich widoczny jest napis: „Tow. Stanisław Molendowski wykonał 173 proc. normy”.

Wspaniale zaprezentował się w defiladzie oddział ORM, w tany entuzjastycznymi oklaskami na cześć zbrojnego ramienia klasy robotniczej.

Liczący około 30 tys. osób pochód zamykają banderle chłopskie. Trybuna i zgromadzony tłum przyjmują je oklaskami i okrzykami: „Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski! Niech żyje pracujące chłopstwo polskie!”

Pochód skończony.

Całe społeczeństwo kieleckie zainicjowało swą nieugiętą wolę obrony pokoju, walki o Plan 6-letni, zainicjowało swą wielką miłość do Ojczyzny, miłość do ZSRR, solidarność z masami pracującymi całego świata.



Jadą traktory — symbol socjalistycznej przebudowy wsi. — Brygada POM Brzezie zakończyła szew przed terminem — broni ich meldunek.

Robotniczy Radom w dniu Święta mas pracujących

Po raz słodzy ludność pracująca Radomia świętowała dzień 1 Maja w Polsce, wolnej przodzie — w Polsce, w której gospodarzem jest lud pracujący. Robotnicy R. Z. O. i Marywilu, P. M. T. i Fajansówki, Z. Z. W. M. i Odlewni. Radomskich, ZWAT. T-9 i Radomskich Zakładów Garbar-

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW

pracy — Matkowska. Dalej, miastrowie oszczędzania — kora bielnikowcy: mężczyźni, kobiety, młodzież. „Mamy dość siły, aby wygrać walkę o pokój!” — głosi hasło nad ich głowami. „Niech żyje twórczy wysiłek pracy załogi RZO!” — pada okrzyk z honorowej trybuny, na której widzimy sekretarza KW



Sportowcy radomscy nieśli w pochodzie olbrzymie portrety tow. Stalina i tow. Bieruta wnosząc na ich cześć okrzyki: Stalin, Stalina, Po-kój!

skich, delegacje wal, pracowników wszystkich zakładów pracy, młodzieży i kobiety — całe społeczeństwo manifestowało swą dumę i radość z tego wszystkiego, cośmy trudem naszych rąk i mózgów zbudowali i osiągnęli. Manifestowało swą wolę walki o pokój i dalszy rozwój kraju. Dawało wyraz swarłości swych szeregów we frontie narodowym i solidarności z masami pracującymi całego świata pod czerwonymi sztandarami partii, która przewodzi klasie robotniczej i całemu narodowi — pod sztandarami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nieśli płomienne hasła walki o pokój i Plan 6-letni. Nieśli błękitne sztandary pokoju i białe - czerwone sztandary Polski.

Długo i barwny był korowód pochodu. Przez dwie i pół godziny około 40 tysięcy uczestników wielkiej manifestacji maszerowało całą szerokością ulicy Żeromskiego. Padły okrzyki na cześć chętnego światowego obozu pokoju — Generalissimusa Stalina, na cześć przywódców polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, na cześć tych, którzy nie straszenie budują socjalistyczną przyszłość w naszym kraju. Idzie załoga RZO: doświadczeni majstrowie i szlaczernicy pracujący metodą radzieckiego przodownika - racjonalizatora

PZPR tow. Fliszkę i sekretarza KM PZPR tow. Fliszkę, przedstawiciela Wojska Polskiego kpt. Buczyńskiego, przedstawiciela Armii Radzieckiej plk. Lebediewa, przewodniczącego MRN tow. Wroblewskiego, przedstawicieli ZSL i SD, organizacji masowych i najwybitniejszych radomskich przodowników i racjonalizatorów pracy. Zwartym szykiem idą kolum-



Na czele pochodu szli przedstawiciele Partii, Związków Zawodowych, władz samorządowych i organizacji społecznych, oraz liczni przodownicy pracy radomskich zakładów przemysłowych.



Rozśmiana młodzież ze szkół podstawowych

Za pocztami sztandarowymi maszerują barwne szeregi sportowców Zrzeszenia Sportowego „Spójni”, „Unii”, „Gwardii”, „Stali” i SKS-y, lekkoatleci i kolarze, siatkarze i piłkarze, tęgalarze, tenisiści i gimnastycy — setki chłopców i dziewcząt. Stroje sportowe mienią się całą gamą kolorów. Sportowcy idą pełnym, młodzieńczym krokiem. Rozśmiane twarze, zgrabne, opalone sylwetki.

Zebrała publiczność wita ich huczącymi oklaskami. Tysiące ludzi stojących wzdłuż ulic podchwytują okrzyki młodych sportowców i skandując razem z nimi „STALIN — BIERUT — POKÓJ!”. Młodzież demonstruje swój zapał, siłę i tętno życia, swą gotowość i sprawność do pracy i obrony pokoju. Setki, tysiące młodzieży nieustannie wznoszą okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i sportowców radzieckich.

Za drużynami sportowymi rozwijają się przed trybuną szeregi młodzieży szkolnej, młodzieży szarych, drużyn SHP, młodzieży zrzeszonej w Lidze Lotniczej. Zielone i szare mundurki harcerzy i harcerzek, barwne stroje ludowe i czerwone krawaty ZMP-owców — tysiące młodych dionizów dzierżących czerwone, białe - czerwone i niebieskie proporzyczki. Padają młodzieńcze okrzyki przeciw imperialistom amerykańskim, pragnącym zniszczyć miłość, pracę i naukę tej młodzieży.

„Dajcie się, walczymy o pokój i socjalizm” — głoszą transparenty niesione przez uczniów szkół TPD.

„Niech więcej wojny!” — głoszą transparenty. Bratersko narodów symbolizują nie słone na drzewach flagi wszystkich narodów świata. Ponad słowami młodzieży widnieją portrety Stalina, Bieruta, Dzierżyńskiego, Kossowa. Rozbrzmiewa radośna, mocna pieśń — hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej: „Nieprzejdzie młodzieży świata, nie braterski połączył dół morza...”

Długo jeszcze idą zwarte kolumny młodzieży wsi i miast. W powietrzu wibluje się raz po raz entuzjastyczne okrzyki na cześć Święta Pracy, na cześć szlaku ludowego, który stwo-

350 tys. mieszkańców Warszawy wzięło udział w wspaniałym pochodzie 1-Majowym

WARSZAWA (PAP.) — Na długo przed godz. 10 zapelniały się trybuny ustawione wzdłuż Al. Jerozolimskich. Na tle nowego, jaśniejącego białego gmachu Komitetu Centralnego PZPR, na którym widnieją napisy „NIECH ŻYJE NARODOWY FRONT WALKI O POKÓJ I PLAN 6-LETNI”, odcina się jaskrawo reprezentacyjna trybuna, udekorowana czerwonymi i białymi — czerwonymi flagami. Na przedzie tej trybuny na tle czerwieni widnieją Orzeł Biały. Szczelnie wypełniają się przyległe ulice. Setki mieszkańców stolicy ulokowały się nie tylko na ruinach, jak w latach ubiegłych, ale i na dachach i balkonach nowowzniesionych domów.

Punktualnie o godzinie 10 miejsce na trybunie honorowej zajmuje Prezydent R.P., przewodniczący KC PZPR — BO-

lesław BIERUT. Stoją przy nim: szefowie delegacji państwowej, szefowie delegacji stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Pierwszą szereg tworzą ogromnej wielkości litery, które składają się na słowa: „STALIN, BIERUT, POKÓJ”. Kroczą słuchacze szkoły partyjnej KC PZPR, nad nimi portrety Marksa, Engelsa, Stalina i Prezydenta Bieruta.

Maszeruje parotysięczna grupa młodzieży.

Wśród młodzieży Centralna Szkoła ZMP.

Owacyjnie przyjmują trybuny kompanie kadetów szkoły im. gen. Świerczewskiego.

Trybuny oklaskami witają kolumny harcerzy i harcerzek. Rozpoczyna się pochód kilkutyśniowej szeszy sportowców.

Na czele kolumny niesie sztandar wielokrotny mistrz Polski w zapasach Stefan Szajewski, a za nim idą zasłużeni mistrzo-

czewskiego. „Parowozu”, zalogą gazowni, tramwajarze.

Idzie Praga. Maszeruje robotniczy Grzechów. Pierwsi w pochodzie pracownicy ZWUT im. Komuny Paryskiej.

Maszerują robotnicy „Druclanki”, fabryki o tradycji rewolucyjnych sięgających 1905 roku. Zalogą tej fabryki pamięta dobrze ofiarne bojowniki o Polskę socjalistyczną: Karola Wójcika. Idą budowniczowie Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, zalogą Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy, zalogą „Beton-Statu” i in.

Razem z robotnikami idą delegacje chłopów w barwnych strojach regionalnych. Chłopi serdecznie witani, radośnie pozdrawiają trybuny gorącymi okrzykami na cześć Polski Ludowej, na cześć Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta. Mocno rozbrzmiewają okrzyki: „NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPISKI”.

Trzej motocykliści otwierają przemarsz Państwowych Ośrodków Maszynowych. Huczą motory Zetorów i Ursusów.

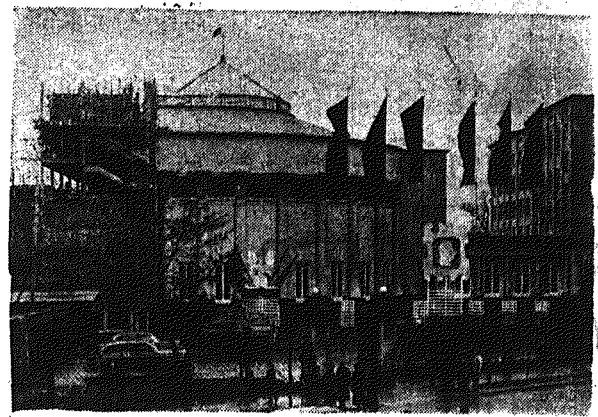
Przed trybuną — czoło dzielnic Starówka i Śródmieście. Ogólny entuzjazm wzbudza budowniczość MDM. Wśród kolumn manifestantów przeciąga potężne koparki radzieckie, buldożery i inne maszyny. Defilują pracownicy PRAS, przemysłu graficznego i wydawnictw otwiera grupa centralnego organu KC PZPR — „Trybuny Ludu”. Wśród pracowników Domu Słowa Polskiego przechodzi grupa monterów niemieckich, zatrudnionych przy montowaniu urządzeń tego największego w przemyśle graficznym obiektu Planu 6-letniego.

Zbliża się godzina 14-ta. Przebiega już przeszło 3,5 godziny.

W grupie Ministerstwa Żeglugi idą marynarze. Ogólny entuzjazm wzbudza delegacja zalogi M/S „BATORY”. Gorąco witając zalogę „Batorego” Warszawa potępiła jednocześnie nie słychane metody władz amerykańskich, które uniemożliwiły kursowanie statku na linii Gdynia — Nowy Jork.

Witani okrzykami na cześć Planu 6-letniego przechodzą pracownicy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego odpowiedzialni za koordynację na szczeblu państwowym i kontrolę ich wykonania.

Jest godz. 16.20 — Pochód 1-Majowy w Warszawie zakończył. Przemarsz 350 tys. mieszkańców stolicy trwał 6 godzin. Długo nie milną okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta i chorągwie światłowego obozu pokoju — wielkiego Stalina. Potężnie brzmiał śpiew Międzynarodówki.



Gmach Sejmu RP

LESŁAW BIERUT. Orkiestra gra hymn narodowy. Zrywają się potężne dźwięki nie milknące owacje, które ogarniają tysiące uczestników manifestacji. Tymy skandują: BIERUT — STALIN — POKÓJ!

Na trybunie znajdują się również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, marszałek Sejmu Ustawodawczego R.P. Władysław Gomułka, członkowie Rady Państwa, Rząd z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych.

Na trybunach widzimy także szereg kolumn dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie, delegacje zagraniczne, przybyłe do Warszawy 30 kwietnia i 1 Maja, zasłużonych działaczy politycznych, czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów.

Za chwilę ruszy pochód. Prezydent RP Bolesław Bierut rozpoczyna przemówienie. Zapada głęboka cisza.

Słowa Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, pełne miłości do ludu i głębokiej troski o jego pokój i radość, przysięgę, zapalają tłumy gorącym entuzjazmem. Raz po raz zrywają się okrzyki na cześć światłowego obozu pokoju i jego wielkiego chorągiewa — Generalissimusa Stalina, na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, na cześć Polski Ludowej, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przodującej siły na świecie, na cześć Odrodzonego Wojska Polskiego. Ponad całą trasę pochodu wciąż zrywają się i długo nie milkną skandowane okrzyki: „STALIN, BIERUT, POKÓJ”.

Zapał i entuzjazm wielotysięcznych rzesz społeczeństwa stolicy dochodzi do szczytu, gdy Prezydent mówi: „POZDRAWIAMY DZIS MOCNO I SERDECZNIE BRATNIE NARODY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO”.

Okrzyki, którymi Prezydent Bolesław Bierut kończy przemówienie: „NIECH ŻYJE TRWAŁY POKÓJ I PRZYJAZN MIĘDZY NARODAMI”, „NIECH ŻYJE WIELKI CHORĄGIEW POKOJU — JOZEF STALIN” — wywołują długo nie milknący gorący entuzjazm.

Orkiestra gra Międzynarodówkę. Melodie mocno podchwytują tłumy. Rozlegają się salwy artyleryjskie. Około 350-tysięczny pochód rusza.

Pochód otwierają poczty sztandarowe: sztandar narodowy, sztandar KC PZPR, sztandary stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Pierwszą szereg tworzą ogromnej wielkości litery, które składają się na słowa: „STALIN, BIERUT, POKÓJ”. Kroczą słuchacze szkoły partyjnej KC PZPR, nad nimi portrety Marksa, Engelsa, Stalina i Prezydenta Bieruta.

Majestatycznie suną na górze niebieskie traktory POM-u w ZŁOTEJ. Socjalistyczne „czółgi” „pokoju” defilują przed chłopami z całej gminy, ciągnąc za sobą maszyny siewne i żniwne. Wspaniały 1 Maja — wspaniały dzień pokoju. Łopoczą proporce na traktorach MICHAŁA KRZYSZKA I PIOTRA BO NARSKIEGO, przodujących traktorzystów, którzy w czasie akcji siewnej wykonywali ponad 150 proc. planu. Patrz na nich — guma chłopów, którzy przed chwilą sami brali udział w pochodzie.

A widowie z nich niebylejacy... Jest to JAN JANAS, ze spółdzielni produkcyjnej w NIEGOŚLAWICACH, który zawsze o robotę się prosi, bo mu zawsze mało; jest i MICHAŁ WALIGÓRA, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w ZŁOTEJ, jeden z najlepszych i najbardziej oddanych pracowników przed jej utworzeniem; jest młody JAN NATANKI ze spółdzielni w PŁECZYSKACH i starsi NOWAKOWA, która na nowo otężyła się swym życiem; są chłopcy z dopiero co zorganizowanej spółdzielni w NIEPROWICACH; są i chłopcy z innych miejsc.

1 Maja, jest wielkim świętem wszystkich chłopów w gminie Złota. Sojusz robotniczo-chłopski jest dla nich tak zrozumiały, jak potrzeba powietrza i wody. Przecież POKÓJ, majdane wysunięte na wieś, to jest ich robotniczy — to jest ich wielki sukces, zwycięstwo ich solidarności, zwycię-

stwo przyjaciół, pomocników i doradców.

Towarzyszu Popieluch, Gołofit, Rybka — towarzysze ze Starachowic! Zbysławie wiecie, jak cieszyliście się w „Starym”. Wszędzie gdzie stały — w Busku, Płocku, czy Jędrzejowie, zbierały się

Na wsi woj. kieleckiego

Wspaniały Maj, zwycięski 1 Maj...

wokół nich grupki ludzi, dyskutując i omawiając zalety przez was produkowanych samochodów ciężarowych. W wielu odległych wioskach, do których nie dotarły jeszcze wielkie budowlane Planu 6-letniego, samochody wasze reprezentowały właśnie ten Plan. Były jego ruchomą wystawą, symbolem naszych wspaniałych zwycięstw, którymi czcimy 1 Maja. Niech ta najwspanialsza propaganda Planu 6-letniego dotrze jak najrychlej do wszystkich zakątków kieleckiego.

Towarzysze ze Starachowic — od was to zależy!

Dróg kwitnących wiał już z Radomowa do Buska

Naród radziecki uroczyście obchodził 1 Maja — dzień braterstwa mas pracujących wszystkich krajów

Potężna manifestacja 1-Majowa w Moskwie

MOSKWA (PAP.) — Naród radziecki wraz z masami pracującymi całego świata uroczyście obchodził 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Moskwa — stolica wielkiego Związku Radzieckiego przybrała odświętną szatę. Udekorowana czerwienią, tonącą w girlandach zieleni przyjmowała Moskwa gości — delegację z bratnich republik radzieckich i krajów demokracji ludowej; przedstawicieli mas pracujących krajów kapitalistycznych.

Plac Czerwony. Zbliża się godz. 10. Radosny i uroczysty nastrój. Zbliża się wzruszająca, radosna chwila spotkania narodu z czołowymi kierownikami Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego. Na trybunach wzdłuż ścian Kremla znajdują się czołowi przedstawiciele narodu radzieckiego, członkowie KC WKP(b), deputowani do Rad Najwyższych ZSRR i RFSSR, ministrowie, wybitni nowatorzy produkcji, przedstawiciele nauki, literatury i sztuki, członkowie delegacji zagranicznych, wśród nich delegacja polska, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele prasy.

Uroczysta cisza oczekiwania przerywana zostaje burzą oklasków. Granitowymi stopniami Mauzoleum Lenina wchodzi na trybunę czołowi kierownicy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego. Wchodzi STALIN. MATKI WYSOKO PODNOŚĄ SWOJE DZIECI, BY MOGŁY ZOBACZYĆ NAJDRÓŻSZEGO PRZYJACIELA I NAUCZYCIELA LUDZI RADZIECKICH I MAS PRACUJĄCYCH CAŁE GO ŚWIATA.

DEFILADA WOJSK GARNIZONU MOSKIEWSKIEGO

Minister Spraw Wojskowych, Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski odbiera raport od generała broni — Artemiewa, który dowodzi defiladą wojsk garnizonu moskiewskiego. Marszałek Wasilewski przejeżdża konno wzdłuż szeregów wojska, składając życzenia 1-Majowe zgromadzonemu oddziałom.

Marszałek Wasilewski wygłasza z trybuny Mauzoleum Lenina przemówienie.

Gdy Marszałek Wasilewski kończy swe przemówienie, rozlegają się dźwięki hymnu państwowego i salwy artyleryjskie, sławiące się w jedną potężną symfonię na cześć 1 Maja.

Defiladę rozpoczynają tradycyjni bataliony słuchaczy akademii wojskowych, akademii piechoty, artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, a za nimi oddziały młodych kadetów szkół oficerskich wojsk lądowych i marynarki wojennej — „suworowcy” i „nachimowcy”.

W tej chwili rozpoczyna się defilada powietrzna. Na czele

armady lotniczej leci w asyście samolotów odrzutowych samolot pilotowany przez dowódcę radzieckich sił lotniczych generała Wasyla Stalina. Przelatują eskadry potężnych 4-motowowych radzieckich ciężarów latających a za nimi w idealnym zrywie eskadry i pułki lotnictwa odrzutowego. Za sterami samolotów — zasłużeni piloci i młodzi lotnicy demonstrują wysoki kunszt, prawdziwą sztukę pilo-

O godz. 11 defilada wojskowa zostaje zakończona. Trybuna długo jeszcze rozbrzmiewa oklaskami na cześć sił zbrojnych Związku Radzieckiego, stojących niezłomnie na straży zdobyczy socjalizmu, na straży pokoju, oklaskami na cześć sił zbrojnych, które poczyniły dalsze znaczne postępy w dziedzinie uzbrojenia i wyszkolenia bojowego.

MANIFESTACYJNY POCHÓD LUDNOŚCI MOSKWI

Na Plac Czerwony wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. Na czele poczty sztandarowej 22 dzielnic Moskwy a za nimi 12-tysięczna kolumna sportowców stolicy. Plac Czerwony mieni się barwami różnokolorowych kostiumów sportowych. Rozbrzmiewają okrzyki i owa-



Moskwa — stolica pokoju

ta. Z ogromną szybkością przelatują nad Placem Czerwonym jednostki lotnictwa radzieckiego stojącego wraz z całym szlakiem zbrojnym ZSRR na straży pokoju.

Jednocześnie przez Plac Czerwony przeciąga całkowicie zmotywowana dywizja piechoty i wojsk pancernych. Zmotoryzowana piechota w bojowych helmach wioząca za sobą artylerię zwiłką i przeciwlotniczą oraz moździerze wszelkich typów na nowych, wspaniałych szybko-bieżnych samochodach pancernych, wyposażonych w karabiny maszynowe. Na samochodach przeciągają znakomite uzbrojone formacje wojsk desantowych, przejeżdża dywizja pancerna — potężne czółgi radzieckie „T-34”, nie posiadające sobie równych w świecie czółgi — „JOZEF STALIN”, ogromne pancerne działa samobieżne, artyleria ciężka i najcięższa — jednostki wojskowe, których czyny bojowe zapisane są chwalebnie na kartach historii Wielkiej Wojny Narodowej.

Defiladę rozpoczynają tradycyjni bataliony słuchaczy akademii wojskowych, akademii piechoty, artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, a za nimi oddziały młodych kadetów szkół oficerskich wojsk lądowych i marynarki wojennej — „suworowcy” i „nachimowcy”.

W tej chwili rozpoczyna się defilada powietrzna. Na czele

armady lotniczej leci w asyście samolotów odrzutowych samolot pilotowany przez dowódcę radzieckich sił lotniczych generała Wasyla Stalina. Przelatują eskadry potężnych 4-motowowych radzieckich ciężarów latających a za nimi w idealnym zrywie eskadry i pułki lotnictwa odrzutowego. Za sterami samolotów — zasłużeni piloci i młodzi lotnicy demonstrują wysoki kunszt, prawdziwą sztukę pilo-

O godz. 11 defilada wojskowa zostaje zakończona. Trybuna długo jeszcze rozbrzmiewa oklaskami na cześć sił zbrojnych Związku Radzieckiego, stojących niezłomnie na straży zdobyczy socjalizmu, na straży pokoju, oklaskami na cześć sił zbrojnych, które poczyniły dalsze znaczne postępy w dziedzinie uzbrojenia i wyszkolenia bojowego.

MANIFESTACYJNY POCHÓD LUDNOŚCI MOSKWI

Na Plac Czerwony wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. Na czele poczty sztandarowej 22 dzielnic Moskwy a za nimi 12-tysięczna kolumna sportowców stolicy. Plac Czerwony mieni się barwami różnokolorowych kostiumów sportowych. Rozbrzmiewają okrzyki i owa-

ta. Z ogromną szybkością przelatują nad Placem Czerwonym jednostki lotnictwa radzieckiego stojącego wraz z całym szlakiem zbrojnym ZSRR na straży pokoju.

Jednocześnie przez Plac Czerwony przeciąga całkowicie zmotywowana dywizja piechoty i wojsk pancernych. Zmotoryzowana piechota w bojowych helmach wioząca za sobą artylerię zwiłką i przeciwlotniczą oraz moździerze wszelkich typów na nowych, wspaniałych szybko-bieżnych samochodach pancernych, wyposażonych w karabiny maszynowe. Na samochodach przeciągają znakomite uzbrojone formacje wojsk desantowych, przejeżdża dywizja pancerna — potężne czółgi radzieckie „T-34”, nie posiadające sobie równych w świecie czółgi — „JOZEF STALIN”, ogromne pancerne działa samobieżne, artyleria ciężka i najcięższa — jednostki wojskowe, których czyny bojowe zapisane są chwalebnie na kartach historii Wielkiej Wojny Narodowej.

Defiladę rozpoczynają tradycyjni bataliony słuchaczy akademii wojskowych, akademii piechoty, artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, a za nimi oddziały młodych kadetów szkół oficerskich wojsk lądowych i marynarki wojennej — „suworowcy” i „nachimowcy”.

W tej chwili rozpoczyna się defilada powietrzna. Na czele

armady lotniczej leci w asyście samolotów odrzutowych samolot pilotowany przez dowódcę radzieckich sił lotniczych generała Wasyla Stalina. Przelatują eskadry potężnych 4-motowowych radzieckich ciężarów latających a za nimi w idealnym zrywie eskadry i pułki lotnictwa odrzutowego. Za sterami samolotów — zasłużeni piloci i młodzi lotnicy demonstrują wysoki kunszt, prawdziwą sztukę pilo-

O godz. 11 defilada wojskowa zostaje zakończona. Trybuna długo jeszcze rozbrzmiewa oklaskami na cześć sił zbrojnych Związku Radzieckiego, stojących niezłomnie na straży zdobyczy socjalizmu, na straży pokoju, oklaskami na cześć sił zbrojnych, które poczyniły dalsze znaczne postępy w dziedzinie uzbrojenia i wyszkolenia bojowego.

MANIFESTACYJNY POCHÓD LUDNOŚCI MOSKWI

Na Plac Czerwony wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. Na czele poczty sztandarowej 22 dzielnic Moskwy a za nimi 12-tysięczna kolumna sportowców stolicy. Plac Czerwony mieni się barwami różnokolorowych kostiumów sportowych. Rozbrzmiewają okrzyki i owa-

ta. Z ogromną szybkością przelatują nad Placem Czerwonym jednostki lotnictwa radzieckiego stojącego wraz z całym szlakiem zbrojnym ZSRR na straży pokoju.

Jednocześnie przez Plac Czerwony przeciąga całkowicie zmotywowana dywizja piechoty i wojsk pancernych. Zmotoryzowana piechota w bojowych helmach wioząca za sobą artylerię zwiłką i przeciwlotniczą oraz moździerze wszelkich typów na nowych, wspaniałych szybko-bieżnych samochodach pancernych, wyposażonych w karabiny maszynowe. Na samochodach przeciągają znakomite uzbrojone formacje wojsk desantowych, przejeżdża dywizja pancerna — potężne czółgi radzieckie „T-34”, nie posiadające sobie równych w świecie czółgi — „JOZEF STALIN”, ogromne pancerne działa samobieżne, artyleria ciężka i najcięższa — jednostki wojskowe, których czyny bojowe zapisane są chwalebnie na kartach historii Wielkiej Wojny Narodowej.

Defiladę rozpoczynają tradycyjni bataliony słuchaczy akademii wojskowych, akademii piechoty, artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, a za nimi oddziały młodych kadetów szkół oficerskich wojsk lądowych i marynarki wojennej — „suworowcy” i „nachimowcy”.

1-Majowe meldunki z całego województwa

W dniu 1-Maja masy pracujące miały i wsi woj. kieleckiego wzięły udział w manifestacjach i pochodach obchodzących dzień 1 Maja — święto solidarności i braterstwa mas pracujących całego świata. Tegoroczny obchód Święta Pracy stał się wyrazem swobodnego społeczeństwa Kielecczyny, walczącej w narodowym froncie o pokój i Plan 6-letni, stał się powszechną, potężną manifestacją na rzecz obozu pokoju i jego ości — Związku Radzieckiego. Masy pracujące miały i wsi zademonstrowały w przededniu skłania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju, że nie tylko pragną pokoju, ale są zdecydowane — tak jak to powiedział tow. Stalin — ująć jego sprawę w swoje ręce i broń jej do końca — do zwycięstwa nad imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

Starachowice

Pełni radości i dumy z wykonania zobowiązań 1-Majowych wyszli robotnicy starachowicki na ulice miasta, ażeby zamienić swoją bojową postawę wole walki we froncie narodowym o pokój i Plan 6-letni. Zobowiązania wykonane przez robotników Zakładów Starachowickich, inicjatorów współzawodnictwa 1-Majowego w naszym województwie przedstawiają wartość 1.746.000 zł, pozostałych zakładów w Starachowicach — 275.750 zł.

Po wiece, na którym przemawiał: 1 sekretarz KP PZPR tow. Cieślakiewicz, przewodniczący PKW ZSL ob. Biernacki i przewodniczący ZP ZMP Guzik, ruszył z Placu im. Gen. Świerczewskiego pochód 1-Majowy. Wielotysięczna rzesza manifestujących, jak wezwany potok popłynęła ulicą Marszałkowską. Wśród udekorowanych budynków, witraży sklepowych, pod baldachimem transparentów maszerowały tłumy robotników, inteligencji technicznej i pracowników umysłowych oraz chłopcy z okolicznych gromad i PGR-ów.

Na trybunę wchodzi: przedstawiciel KW tow. Malewski, sekretarz KP tow. Cieślakiewicz, przewodniczący ZP ZMP tow. Guzik, przedstawiciele organizacji społecznych i WP oraz przewodnicy pracy — Rybka, Kostucha i Gębura z Fabryki Samochodów, górnicy z kopalni „Majówka” — Kallista, Janowski i inni.

Przed trybuną przebiega pięciu młodych juniorów z ZS Stal, puszczając w górę białe gołębie pokoju. Zrywa się spon taniczna burza oklasków. Pochód rozpoczyna.

W takt marsza, granego przez orkiestrę Zakładów Starachowickich defilują kolumny sportowe. Idą sportowcy w żółtoniebieskich kostiumach Stali. — „Niech żyje sport masowy w Polsce Ludowej” — zrywa się okrzyk z trybuny. Sportowcy z powagą na twarzach, ale z radością w oczach mijają trybunę. Za nimi maszerują w kostiumach zespoły baletowe klubu robotniczego Zakładów Starachowickich. Sprężystym krokiem nadchodzą najmłodsi bojownicy o pokój, harcerze. „Niech żyje odrodzone harcerstwo polskie!” — pada okrzyk podchwytany przez zebrane tłumy.

Ostrowiec

Ulice Ostrowca od kilku już dni przystrojone były w odświętną szatę. Zainstalowano liczne głościki i nadawano rewolucyjne pieśni. Miasto przygotowało się do obchodu 1-Majowego.

Robotnicy Ostrowie, obchodzący po raz siódmy Święto Pracy w wolnej ludowej Polsce, ażeby na pochód z radością i dumą. Tytułem do tej radości i dumy było zwycięskie wykonanie i w wielu wypadkach przekroczenie zobowiązań 1-Majowych, które dały państwu ponadplanową produkcję wartości około 3 mil. złotych.

Od wczesnych godzin rannych tłumy mieszkańców podchodziły do swych zakładów pracy i szkół, aby stamtąd wyruszyć na rynek, gdzie o godz. 10 rozpoczął się wiec.

Rynek ostrowiecki zapelniał się po brzegi. Mieszkańcy miasta nie pamiętają tak licznej manifestacji, jaką stało się tegoroczne święto. Nad głowami powiewały czerwone, białe, czarne i niebieskie sztandary i niezliczone płótna transparentów.

Krótkie przemówienia wygłosił: 1 sekretarz KM PZPR tow. Skoczylas, przedstawiciel ZSL ob. Kaczmarska oraz w imieniu Kierownictwa — przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP kol. Artykiewicz.

Podczas przemówień, transmitowanych przez głościki, zrywały się długo nie milknące brawa i okrzyki na cześć towa-

my, harcerze odpowiadają rytmicznym skandowaniem: **Pokój — Stalin — Bierut.**

Nad głowami idących powiewały transparenty meldujące o zakończeniu walki z analfabetyzmem. „Myśmy młodzieńcy, młodzieńcy Bierutowa” — głos transparentu.

Teraz przepływa fala młodzieży SP-owskiej. Rytmicznie, wybijając takt kroczą szkoły: zawodowa, handlowa, ogólnokształcąca i inne. Idą zastępy przyszłych konstruktorów, techników, mechaników... Nad głowami falują transparenty, wznoszą się portrety przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego — Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, portrety Mao Tse-tunga, Plekha, Gottwalda, Thoreza... W pochodzie kiwają się, wykrzykując swe szpetne twarze karykatury „Trumnarza”, Churchilla, „rzeźnika” Tito i Franco.

Wśród okrzyków i burzy oklasków nadchodzą robotnicy Zakładów Starachowickich. W pierwszym szeregu widać przywódców ich codziennej walki — przodowników pracy. Na ich piersiach widnieją czerwone wstęgi i kokardy. 206 proc., 195 proc., 180 proc. — oto ich sukcesy, ich zwycięstwa, ich odpowiedzialność podżegaczom wojennym.

Maszerujące w zwartych szeregach kobiety wita gromki okrzyk: „Niech żyją kobiety walczące o pokój, o postęp i socjalizm”. Defilują szeregi pełnych radości dziewcząt — pielęgnarek w białych fartuchach i czepkach.

Suną dalsze kolumny: kolejarze w szarych mundurach, drogowcy, spółdzielcy, leśnicy, robotnicy budowlani... Maszerują chłopcy przybyli ze wsi Parszów, Michałów, Mirzec i in. Jadą górnicy z kopalni rudy „Majówka”, „Debiec” i gólniarze z Parszowa. Pochód zamykają sunące spokojnie i równo, lśniąco świeżą farbą „Star-20” — chluba Czynu 1-Majowego robotników FS.

Ogółem w manifestacji 1-Majowej w Starachowicach wzięło udział ponad 20 tys. osób.

Po południu odbyły się imprezy sportowe na boisku ZS „Stal” a wieczorem przed Domem Młodzieżowym i na Placu gen. Świerczewskiego — zabawy ludowe.

(Jak)

Klasa robotnicza Ostrowca manifestowała swoją solidarność z masami pracującymi krajów kapitalistycznych, walczącymi o wyzwolenie społeczne, wznosząc okrzyki na cześć przywódców ruchu robotniczego na całym świecie, manifestowała swoją solidarność z ludami Korei i Wietnamu, które toczą nie-

Skarżysko

Świat pracy Skarżyska obchodził tegoroczne Święto 1 Maja w nastroju radości i dumy, manifestując swą niezłomną wolę walki o pokój i wykonanie zadań Planu 6-letniego, oraz swą solidarność z masami pracującymi wszystkich krajów w ich walce o pokój i postęp. Toteż tegoroczny obchód Święta Pracy miał w Skarżysku imponujący przebieg.

18 tys. mieszkańców Skarżyska i okolic zgromadziło się na Rynek, gdzie odbył się wiec. Wielki plac już na długo przed rozpoczęciem uroczystości zaczął się zapelniać przybywającymi robotnikami skarżyskich zakładów pracy, pracownikami przedsiębiorstw i instytucji, młodzieżą, kolejarzami. Przybyli także delegacje chłopskie z pobliskich wiosek.

ubiegana walka z imperialistycznymi najazdami.

Tegoroczny 1 Maja, poprzedzający wielką akcję Narodowego Plebiscytu Pokoju, odbywał się pod znakiem wzmożenia wysiłków mas pracujących Ostrowca w walce o pokój i niego.

wego walki o pokój i Plan 6-letni, Polski Ludowej, Prezydenta Bieruta, Związku Radzieckiego, Wielkiego Stalina.

A w godzinach popołudniowych i wieczornych mieszkańcy Skarżyska, radośnie i wesole bawili się na zabawach ludowych.

B. B.

Sandomierz

Wiec w Sandomierzu zgromadził dziesięć tysięcy mieszkańców miasta i okolicy. Zebrani w skupieniu wysłuchali przemówienia Prezydenta R.P. tow. BOLESŁAWA BIERUT, nadanego przez radio z Warszawy, po czym przemawiali przedstawiciele partii politycznych i ZMP. W czasie wieczoru zebrani długo manifestowali na



Pokój, Stalin, Bierut! — skandowali maszerujący.

Nad tłumem wznosił się las czerwonych i biało-czerwonych sztandarów, błękitnych flag pokoju, widniały portrety człowiek przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego i wielkich synów narodu polskiego: Mickiewicza,łowackiego, Kościuszki, Chopina... Liczne transparenty porzuciły kraj zwycięskiego socjalizmu, twierdząc pokój i wolność narodów — Związek Radziecki, wielkiego chorągiewka — Józefa Stalina oraz wszystkie ludy walczące o pokój, o lepsze, szczęśliwsze jutro.

Do zebranych przemówił 1 sekretarz Miejskiego PZPR, tow. Nowak. Podkreślił on, że wykonanie zobowiązań produkcyjnych, które robotnicy skarżyskich zakładów pracy podjęli dla zrealizowania 1 Maja, przyniosły Państwu Ludowemu niemal 600 tys. zł oszczędności.

Następnie głos zabrali sekretarz KM SD, Kuszeński oraz przewodnicząca Zarządu Miejskiego ZMP, Fawlikiewiczówna.

Po wiece odświętnie udekorowanymi ulicami miasta przemarszerował pochód, kierując się przed trybuną ustawioną naprzeciw budynku Komitetu Miejskiego PZPR. Tłumy ludzi, zgromadzone wzdłuż trasy pochodu, entuzjastycznie oklaskiwały defilujących, wznosząc okrzyki na cześć frontu narodo-

czego przywódcy obozu pokoju GENERALISSIMUSA STALINA, PREZYDENTA BIERUT, ŚWIATOWEJ RADY POKOJU i międzynarodowej solidarności mas pracujących w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość ludkości.

Po wiece uformował się pochód, który przestąpił przez całe miasto. W pochodzie widział się m. in. wiele matek z dziećmi. Szły one pod transparentem, domagającym się utrzymania pokoju i realizacji zadań postawionych przez Światową Radę Pokoju.

W uroczystościach brało udział 70 delegatów z PGR Sambożec i 40 z PGR Boiki. Pracownicy PGR Bytawy w liczbie 1200 osób uczestniczyli w uroczystości gminnej, w której ogółem wzięło udział 2500 osób.

W lokalnych uroczystościach, które odbywały się na terenie całego powiatu, wzięło udział ogółem około 82 tysiące osób.

R. Skwark

Pińczów

W Pińczowie zebrało się ponad 6 tys. osób, w tym delegacje małe i średniorolnych chłopów z gmin: Pińczów, Kiszewice i Góry. Uroczystości zagal in-spektor szkolny St. Worek, po czym przemawiali: 1 sekretarz KP PZPR tow. Cieplinski, poseł na Sejm tow. Garnarewicz i przedstawiciel ZP ZMP kol. Szyskiński. Po przemówieniach wręczono nagrody gromadom przodującym w pracach melioracyjnych. Nagrody otrzyma-

gromady: Kiszew i Samostrowa w gm. Kiszew oraz Unianowice i Brzesze w gminie Pińczów. Gromada Brzesze otrzymała ponadto radiodobornik za swoją aktywność w pracy społecznej.

Po wiece uformował się pochód, który przemarszerował przez całe miasto. W pochodzie brała udział kolumna rowerzystów, banderie konne i traktorów.

W pozostałych gminach powiatu odbyły się uroczystości lokalne, które zgromadziły ogółem około 12 tys. osób.

Szczególnie radośnie obchodzono 1 Maja w spółdzielniach produkcyjnych: Kiszew, gm. Chroberz (2 tys. osób) oraz w Związku Pińczowskiej (około 2 tys. osób).

Kasimierz Sekulubowicz

W odświętnie przybranych Działoszykach odbył się wiec na stadionie sportowym. Liczne zebrani mieszkańcy miasteczka i okolicznych wsi wysłuchali przemówień przedstawicieli partii politycznych i ZMP oraz meldunków o wykonaniu Czynu 1-Majowego, którego ogólna wartość wyniosła około 10 tys. zł.

Po południu odbyły się imprezy sportowe oraz zabawa ludowa.

B. Banaszak

Końskie

Imponująco wypadły tegoroczne manifestacje 1 Majowe w Końskich. Uczestniczyło w nich 7 tys. osób, w tej liczbie mieszkańcy miasta i chłopcy, przybyli z pobliskich gmin wiejskich. Przybyli również przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz PZPR i ZSL oraz ZMP.

Za maszerującymi w pochodzie jechało 30 udekorowanych samochodów i 2 traktory oraz 3 banderie konne. Powszechną wesołość wywołała niesłona przez młodzież kukla Trumana.

Masowe manifestacje na terenie powiatu odbyły się w Chlewiśkach — 3.000 osób, Przedbożu — 2.500 osób i w Staporce — ponad 8 tys. osób.

On. Wiśniewski

Jędrzejów

Długo trwały owacje na cześć pokoju, na wiece w Jędrzejowie. Następnie uformował się 8-tysięczny pochód, w którym obok ludności miejscowej brały udział delegacje chłopów z okolicznych gmin.

Ogółem w całym powiecie w uroczystościach 1-Majowych uczestniczyło około 31 tys. osób, brygady traktorowe i banderie konne.

W przeddzień 1 Maja w gminach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych odbyło się 30 akademii.

St. Betka

Włoszczowa

W manifestacyjnym wiece 1-Majowym, który odbywał się pod hasłami narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, wzięło udział 4 tys. mieszkańców Włoszczowy i pobliskich miejscowości.

Pochód wyglądał wspaniale, dzięki dużej ilości niesionych sztandarów, transparentów i szturmówek. Młodzież niosła kukły podżegaczy wojennych, w ten sposób obrazując ich bezsilność wobec potężnego ruchu obrońców pokoju.

W powiecie włoszczańskim w dniu Święta Pracy manifestowało ponad 27 tys. pracujących chłopów. Szczególnie wzmożone wypadły obchody w spółdzielni produkcyjnej w KO-

mieszkańcy całej gminy w liczbie 1200 osób. Doskonale prezentowała się młodzież ZMP-owska na traktorach.

Wł. Zmaralik

W Szczekocinach (pow. włoszczański) manifestowało około 3 tys. osób. W gminie Moskorzew w uroczystości lokalnej wzięło udział ok. 2 tys. osób.

T. Szewj

Busko

W manifestacyjnym pochodzie 1-Majowym przez ulice Buska przemarszerowało 7 tys. osób. Niesiono liczne sztandary, transparenty z hasłami frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni oraz sojuszu robotniczo-chłopskiego. Za maszerującymi jechało 15 udekorowanych samochodów, 16 motocykli, banderie konne oraz maszyny rolnicze.

Uroczystości 1-Majowe odbyły się w całym powiecie. Ogółem w powiecie buskim manifestowało około 50 tys. osób. Delegacja spółdzielni produkcyjnej w Szańcu brała udział w wojewódzkim obchodzie Święta Pracy w Kielcach.

M. Kosela

W PGR-ze i we wsi Kurozwęki, w powiecie buskim, w dniu 1 Maja manifestowało ogółem 2 tys. osób. W ramach uroczystości przemawiali przedstawiciele partii politycznych i ZMP, po czym odbył się pochód.

J. Fijałkowski

Opoczno

W powiecie opoczyńskim manifestowało 27 tys. osób, z tej liczby w samym Opocznie 10 tys. mieszkańców miasta i delegatów z gmin wiejskich. Zebrani wznosili okrzyki na cześć przywódców mas pracujących całego świata oraz na cześć Światowej Rady Pokoju, która wyrażała pragnienia i żądania całej ludzkości w swoim Apelu o zawarcie Paktu Pokoju między 5 mocarstwami.

W dniach poprzedzających 1 Maja odbyło się w powiecie 348 masówek gromadzkich oraz 30 akademii, w których uczestniczyło razem około 15 tysięcy osób.

A. W.

Opatów

Nigdy jeszcze 1 Maj w powiecie opatowskim nie wypadł tak okazale jak w r.b. W uroczystościach uczestniczyło 52 tys. osób, z tego w samym Opatowie 6.500 osób.

Na wiece przemawiali przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych. Przemówienia przerywane były burzliwymi oklaskami i owacjami, w których zebrani dawali wyraz swej solidarności z obozem pokoju oraz swej niezłomnej wiary, że we froncie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni odniesiemy zwycięstwo niwecząc zakusy imperialistów amerykańskich i budując fundamenty socjalizmu w naszym kraju.

W uroczystościach w Opatowie wzięła udział delegacja spółdzielni produkcyjnej w Przemysławie w liczbie 30 osób oraz delegacja z PGR Bogusławia i Lipów w liczbie 150 osób.

Kozienice

Licznie i manifestacyjnie obchodzili ludność powiatu kozienickiego tegoroczny dzień 1 Maja. Uroczystości odbyły się we wszystkich gminach powiatu. Wzięło w nich udział około 35 tys. osób. W samych Kozienicach w wiece i w pochodzie brało udział 5.000 osób. Uroczystości odbywały się w stosunku do bliskiego już skłaniania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Z. Nowakowski

W trzydziestą rocznicę III powstania na Górnym Śląsku

Dnia 3 maja, obchodzimy 30 rocznicę trzeciego powstania na Górnym Śląsku. Walka ludu śląskiego o przyłączenie Górnego Śląska do Polski w latach 1919-1920-1921, losy tych zmagania są ilustracją zarówno zdradzieckiej antynarodowej roli polskiej burżuazji w okresie międzywojennym, jak i stosunku imperialistów do spraw polskich.

Warto się zatrzymać nad tym fragmentem naszych dziejów. Wycałać można z niego surową prawdę o tym, czym była Polska burżuazja.

Rok 1916. Na wszystkich frontach toczy się krwawa wojna. W gabinetach ministrów opracowuje się jednak już plany „porządkowania” Europy na wypadek zwycięstwa. Imperialiści Ententy, jak i imperialiści tzw. państw centralnych, traktują już przed czasem Europę i jej narody jak folwark, który w całości przejdzie w ich ręce. Jakie miejsce wyznaczali Polsce w swoich planach?

Koncepcje imperialistów Ententy: Lloyd George pisze w książce pt. „Prawda o Traktacie Wersalskim”, że w jesieni 1916 roku, w porozumieniu z amerykańską dyplomacją został opracowany memoriał przewidujący utworzenie „Królestwa Polskiego” z wielkim księstwem rosyjskim jako królestwem. Królestwo to miało się składać z części tzw. Kongresówki i z ziem zaboru austriackiego. Górny Śląsk, Poznańskie, Gdańsk miały pozostać przy Niemczech.

Koncepcja imperialistów niemieckich: jak najdalej przesunąć granice Rzeszy na wschód. Żądają tego koła niemieckiej finansjery na G. Śląsku. Żądają przede wszystkim przyłączenia do Rzeszy powiatów: olkuskiego, będzińskiego, częstochowskiego i wieluńskiego. Górny Śląsk miał zostać poddany bezwzględnej germanizacji.

Rok 1918 — listopad. Nie ma carskiej Rosji. Zatriumfowała Rosja Rewolucji Październikowej. Zwyciężył lud. Nie ma wilhelmskich Niemiec. Teraz już rzeczywiście imperialiści Ententy uważają Europę za własne podwórko. I oto centralnym punktem ich planów jest wytypowanie tego państwa w Europie, tej sily, która stanowić będzie czołowiek ataku przeciw ZSRR. Zarówno imperialiści francuscy jak imperialiści angielscy i amerykańscy przygotowują już natychmiast po zakończeniu działań wojennych 1918 r. agresję przeciw Krajowi Rad. Plan francuski wyznaczał Polsce po części miejsce w planowanej agresji. Imperialiści amerykańscy i angielscy natomiast już wówczas, zdecydowali się odbudować militarną maszynę Niemiec i przy jej użyciu rozbić kraj zwycięskiej rewolucji proletariackiej.

Ujawniło się to szczególnie w chwili powzięcia decyzji o przyszłości Górnego Śląska. W pierwszym opracowaniu Traktatu Wersalskiego przewidywano przekazanie całego Górnego Śląska Polsce. Pod wpływem Wilsona i Lloyd George'a następuje zmiana decyzji. O przyszłości Górnego Śląska miał zdecydować plebiscyt.

Co zrobiła polska burżuazja w sprawie Górnego Śląska? Jakże były jej plany? Fundamentem tych planów był pogląd, że Polska będzie silną agresywną maszyną, montowaną przez imperializm zachodni przeciw Krajowi Rad.

Rzecz znamienna: w roku 1919 koncepcje polityczne Dmowskiego, wodza endecckiego odłamu burżuazji i Piłsudskiego właściciel się sięgły. Obaj przywódcy polskiej burżuazji wysunęli program Polski w granicach 1772 roku. Piłsudski, który decydował wówczas w sprawach militarnych rodzącej się państwowości Polski burżuazji, pozostawiał sprawę Górnego Śląska, Mazurów, Wybrzeża, Łasce losu, a więc w praktyce — imperialistom niemieckim. Marzyła mu się Polska z granicami obejmującymi Mińsk, Kijów, Smoleńszczyznę; tego wymagał interes obszarów twa polskiego. A Polacy z Górnego Śląska? Cóż to mogło obchodzić klasę, dla której zdrada interesów narodowych jest rzeczą bytującą?

Lud górnośląski, wbrew pro-

wodym burżuazji polskiej sam zdecydował o swoich losach. Osamotniony, bez poparcia burżuazyjnego rządu, chwycił za broń, i narzucił swoją wolę Lloyd George'om i Piłsudskim.

Lud polski na Górnym Śląsku sam musiał w trzech kolejnych powstaniach dobijać się swych praw.

W chwili wybuchu powstania rząd Witosa publicznie i kategorycznie odcłajał się od łączności z powstaniem. Specjalny delegat rządu na Górny Śląsk w okresie trzeciego powstania otrzymał następujące instrukcje: „informowanie rządu warszawskiego na temat przebiegu wypadków, z drugiej zaś — pilnowanie neutralności Polski (!) i rozwinięcie wszelkich możliwych starań, zmierzających do zlikwidowania ruchu (!)”.

Toteż niejednokrotnie powstańcy śląscy manifestowali swoje swoje rozgoryczenie wobec rządu z powodu jego zdradzieckiego stanowiska. Oto fragment jednej z powstańczych ulotek: „My, Gliwicz, Zabrze nie damy!... Jeżeli rząd polski nie czuje w sobie dość sily, niech ustąpi. My wiemy, że cały naród polski jest z nami i za nami!”

W innej odezwie czytamy:

„Robotnicy i chłopcy! Młodzi nie powie, że Polska umiała tylko wojować o niemieckie fortuny, a robotników i chłopów górnośląskich pozwała przehandlować lichwiarzom angielskim... Nikczemnym byłoby to społeczeństwo, które wahałoby się bronić Górnego Śląska nawet na cenę krwi, tego Śląska, który zapomniany przez wielki, łaskni do sławienia się o Ojczyznę i stwierdza swą polskość po raz trzeci, krwią przelewana hojnie”.

Gdy przedstawiciele powstańców kołatał w pobliskim Krakowie o broń i amunicję, otrzymali niezmienną odpowiedź: „ani jednego karabinu, ani jednego naboju”.

Burżuazyjne kierownictwo powstania, a zwłaszcza Wojciech Korfanty, specjalnie dogłębny w tym celu, starał się utrzymać w cuglach ten potężny zryw śląskiego ludu. Wojciech Korfanty, świadomie ograniczając zasięg i rozmach walk, stawia następujące zadania: „Dotrzeć czym prędzej do wytkniętych celów, utrzymać osiągnięty front i uzyskać linię demarkacyjną, a równocześnie nie utrzymać ład i porządek na tyłach i przywrócić na nich normalne życie gospodarcze...”

„Ład i porządek” — „normalne życie gospodarcze”, byleby tylko walki nie przybrały charakteru rewolucyjnego, byleby robotnicy nie zaczęli wiazać hałes narodowościowych z zadaniami politycznymi. To było jedno z ważnych powodów wstrzeżliwości wobec Górnego

Śląska polityków burżuazyjnej Polski.

Powstanie nie zostało poparte przez polityków burżuazyjnych Polski. Otrzymało ono natomiast pełne poparcie narodu polskiego. Świadczą o tym masowe manifestacje ludu warszawskiego i liczny napływ ochotników do szeregów powstańczych.

Lud śląski zmusił imperialistów zachodnich do uwzględnienia woli ludu górnośląskiego. Oczywiście, nie było to pełne zwycięstwo. Z obszaru plebiscytowego, wynoszącego 10.753 km kw., z ludnością ponad 2 miliony, Polska, na mocy decyzji Rady Ambasadorów, otrzymała ostatecznie 3.221 km kw. i 1.125.000 ludności.

Decyzję tę, choć połowiczną, bronią wywalczył i krwią swoją opłacił lud górnośląski.

Pełne zadośćuczynienie narodowym dążeniom narodu polskiego, pełne zadośćuczynienie sprawiedliwości dziełowej, ustalenie granicy na Odrze i Nysie przyniosło dopiero zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitlerzym mem, układ pockdamski, a wreszcie ostatecznie na wielki przypieczętował układ zgorzelecki z czerwca 1950 roku między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Mogło się tak stać, gdyż w roku 1945 nie zdecydowali u nas Piłsudscy i Dmowscy, lecz rząd robotniczo-chłopski. Praw naszych bronił meżowie stanu Związku Radzieckiego. Obóz zdrady narodowej polskiej burżuazji został ostatecznie rozbity.

M. Piel

Drugie lądowanie młodych bojowników o pokój na Helgolandzie



Terror brytyjskich władz interwencyjnych oraz policyj adnauerowskiej, skierowany przeciw pierwszej grupie młodzieży, która wylądowała na Helgolandzie dla zaprotestowania przeciw nadużyciom ziemi niemieckiej dla brytyjskich przygotowań wojennych, nie może zastraszyć młodzieży zachodnio-niemieckiej.

W początku kwietnia 1951 wylądowali ponownie na Helgolandzie młodzi bojownicy o pokój, cztery dziewczęta i dziewięciu chłopców, należących do najmłodszych ugrupowań młodzieżowych. Utrzymali się oni przez szereg dni w dawnym bunkrze przeciwlotniczym, nim zmuszeni byli ustąpić przed przemocą. Obecnie — w więzieniu w Kilonii są ofiarami bezwzględnych represji ze strony niemieckiej policyj.

Na zdjęciu: Grupa bojowników o pokój w czasie przejazdu na Helgoland.

(CAF — Serwis zagraniczny)



WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT



Licznym startem w imprezach uczcili sportowcy Święto Pracy

KIELCE. W potężnym pochodzie 1-Majowym, który w godzinach przedpołudniowych przeciągał ulicami Kielce, zjechała się w oczymaszerująca na czele 2-tysięczna grupa sportowców. Doskonale zaprezentowali się sportowcy Szkolnych Kół Sportowych, związkowych, w szczególności Spójnia i Stal. Metalowców KZWM prowadził najlepszy pięciarż naszego województwa Drogosz. Bardzo również dobrze wypadła grupa sportowców Gwardii, żywo oklaskiwane były popisy na ruchomej „sali gimnastycznej” — samochodzie oraz walki na załmprowizowanym ringu, „na kółkach”.

Po południu na stadionie WKKF odbyły się imprezy sportowe, których kulminacyjnym punktem było spotkanie piłkarskich reprezentacji Kielce i Radomia, zakończone wynikiem 2:2 (1:2). Bramki zdobyli dla gości Foszytyk i Adamski, dla Kielce — Dziurski i Siawinski. Sędziował Jopowicz. W tym samym czasie rozegrany został błyskawiczny turniej siatkówki, w którym pierwsze miejsce zajęła Spójnia przed Gwardią. W gimnastyce motocyklowej, która odbyła się na małym boisku sportowym, najlepszym okazał się Pofecki (Stal) — 0 pkt karnych. Startującą w biegu kobiety — Sowińska i Kasiurawa (obie Spójnia) zajęły 11 i 17 miejsca. W przerwie meczu rozegrany został rozstawny bieg kolarski, który wygrał Pletrayk (Ogniwo). Na kortach tenisowych, rozegrano szereg gier pokazowych z udziałem zawodników Unii i Spójni.

W przerwie pomiędzy imprezami odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dyplomów uznania zasłużonym na odcinku kultury fizycznej działaczom sportowym. Dyplomy od GKKF otrzymali kol. kol. Rok (Stal), Bukowski (Radom), Miśko (Wiśniarz Radom), Grudziel (Stal Radom), Kowalik (Gwardia, Kielce) i Jasiński (Stal Skarżysko). Nadto WKKF wyróżnił następujących działaczy sportowych: kol. kol. Fierczyka, Kościelny (Unia), Pakosiński (Falke, Ungra (Kolejarz), Żółciński. Wręczenia dyplomów dokonał przewodniczący WKKF tow. Osterczyk, podkreślając w okolicznościowym przemówieniu doniosłe znaczenie pracy na odcinku kultury fizycznej, pracy, która służy sprawie pokoju i socjalizmu.

W Starachowicach w ramach imprez sportowych z okazji 1-Maja, odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy drugoligowymi zespołami Stali (Starachowice) i Gwardii (Kielce). Zwyciężyła Stal 3:1 (2:1).



RADOM (tel. w.). — W zawodach o mistrzostwo klasy wojewódzkiej rozegranych w Radomiu Ogniwo (Radom) remisowało z radomską Spójnią 2:2 (1:0).

W Ostrowcu spotkanie Stal (Ostrowiec) — Kolejarz (Radom) zakończyło się zwycięstwem Stali 3:1 (2:0). Bramki uzyskali: dla gospodarzy Karas — 2 i Kosiars — 1, dla gości Lichota. Sędziował ob. Masur (Kielce).

Trzecie spotkanie Stal (Radom) — Unia (Pienki) zostało przełożone na 10 maja (czwartek).

TABELA GRUPY POŁOCCNEJ	
1. Stal (Radom)	6 11 28:4
2. Stal (Ostrowiec)	7 9 12:7
3. Spójnia (Sandom)	6 7 10:4
4. Ogniwo (Radom)	7 6 9:3
5. Unia (Pienki)	6 6 6:10
6. Spójnia (Radom)	7 5 9:15
7. Kolejarz (Radom)	1 2 5:27

Wyścig Praga — Warszawa

Polska prowadzi w klasyfikacji drużynowej Wójcik zwycięzcą w I etapie

PRAGA (PAP). — 30 kwietnia bm. w przeddzień święta robotniczego — 1 Maja 12 drużyn, reprezentujących: Polskę, Bułgarię, Rumunię, Węgry, NRD, Czechosłowację, Polonię Francuską, Triest oraz robotnicze



związki sportowe Danii, Finlandii, Francji i Włoch wystartowało do IV Międzynarodowego Wyścigu Pokoju na trasie Praga — Warszawa (dług. ok. 1600 km).

Start honorowy do pierwszego etapu nastąpił na placu fabrycznym zakładów przemysłowych „Tatra” w Pradze, które w ten sposób zostały wyróżnione za sukcesy uzyskane w wykonaniu zobowiązań 1-Majowych.

Na uroczystości rozpoczęła wyścigu przybyłi członkowie rządu CSR z premierem Zapotockim na czele, przedstawiciele Czechosłowackiego Komitetu Obronców Pokoju, korpusu dyplomatycznego oraz liczne delegacje robotników-praskich zakładów pracy.

Startem honorowym pierwszego etapu był ambasador RP w Pradze Wiktor Grosz. O godz. 14.30 wśród ulewnego deszczu i przy silnym wietrze 71 kolarzy wystartowało do pierwszego etapu wyścigu dookoła Pragi. Trasa długości 165 km. prowadziła z Pragi przez Terezin, Lovosice, Louny, Kladno do Pragi.

Kolarze z miejsca ruszając ostrym tempem, które dochodziło do 38 km na godz. Dłuższy czas wszyscy jechali zwarcią grupą i dopiero na 80-tym km, długie wzniesienie rozbiła stawkę kolarzy na mniejsze grupy. Z Polaków w tym czasie pozostał Pietraszewski, pozostał zawodnicy polscy jechali w czolówce. Ofiarami pierwszych defektów padali Finowie, reprezentanci Triestu i Niemcy. Na wzniesieniach tempo słabnie. Kolarze jadą znowu dużą zwarcią grupą. Finisz rozpoczyna się na ulicach Pragi. Na pięknie udekorowany stadion Sparty wpa da pierwszy z przewagą około 100 m Wójcik (Polska) a za nim zwarcią grupa kilkunastu kolarzy.

Wyniki techniczne: 1) Wójcik (Polska) — 5:01:17 godz., 2) Rochart (FSGT) — 5:01:35, 3) Meister (NRD) — 5:01:35, 4) Olsen (Dania) — 5:01:35, 5) Iwanow (Bułgaria) — 5:01:36, 6) Vida (Węgry) — 5:01:37, 7) Arenius (Fin.) — 5:01:38.

5:01:38, 10) Babcew (Bułgaria) — 5:01:38. Polacy: 16) Hadaski — 5:01:34, 34) Kapiak — 5:01:55, 46) Wrasinski — 5:05:57, 4) Kłabiński — 5:06:00, 66) Pietraszewski — 5:16:51.

Drużynowo etap wygrała Polska z łącznym czasem 15:04:50 godz. 2), 3) Francja i Dania — po 15:04:51, 4) Bułgaria — 15:04:52, 5) Węgry — 15:04:53, 6-8) CSR, Włochy i Polonia Francuska po 15:04:54, 9) NRD — 15:05:20, 10) Finlandia — 15:05:25, 11) Triest — 15:12:48, 12) Rumunia — 15:13:08.

Przed zakończeniem etapu na stadionie Sparty odbył się międzynarodowy mecz piłkarski między ATK i drużyną Volksopolizei (Drezno) zakończony wynikiem remisowym 3:3 (3:1).

5:01:38, 10) Babcew (Bułgaria) — 5:01:38. Polacy: 16) Hadaski — 5:01:34, 34) Kapiak — 5:01:55, 46) Wrasinski — 5:05:57, 4) Kłabiński — 5:06:00, 66) Pietraszewski — 5:16:51.

Drużynowo etap wygrała Polska z łącznym czasem 15:04:50 godz. 2), 3) Francja i Dania — po 15:04:51, 4) Bułgaria — 15:04:52, 5) Węgry — 15:04:53, 6-8) CSR, Włochy i Polonia Francuska po 15:04:54, 9) NRD — 15:05:20, 10) Finlandia — 15:05:25, 11) Triest — 15:12:48, 12) Rumunia — 15:13:08.

Przed zakończeniem etapu na stadionie Sparty odbył się międzynarodowy mecz piłkarski między ATK i drużyną Volksopolizei (Drezno) zakończony wynikiem remisowym 3:3 (3:1).

Uuchomienie Wojewódzkiej Poradni Sportowo-Lekarskiej

W dniu 1 maja uruchomiono w Kielcach Wojewódzką Poradnię Sportowo-Lekarską, która ma służyć w obrębie stadionu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Poradnia czynna jest codziennie od godz. 12 do 18. Badania lekarskie odbywają się trzy razy w tygodniu — we wtorek, czwartek i sobotę od godz. 15 — 18.

O mistrzostwo klasy powiatowej Jędrzejowa

W zawodach o mistrzostwo klasy powiatowej Spójnia (Jędrzejów) wygrała z SKS (Jędrzejów) 11:0 (4:0) stając tym samym najpoważniejszą kandydatką do tytułu mistrzyni powiatu w piłce nożnej.

„Słowo Ludu” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje Komitet Wydawcy RSW „Prasa”. Druk: Drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Śnienna 2. Tel. 11-68. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Śnienna 2. Telefon Redakcji: Redaktor Naczelny 11-80. Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospodarczy i społeczny 11-68. Redaktor techniczny 11-68. Redakcja nocna 11-67. Oddział w Radomiu 27-38. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Śnienna 2, telefon 19-33 — BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Kielce, Śnienna 18 — tel. 19-31. Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne 150 zł za słowo. Cena prenumeraty półrocznej wynosi 225 zł. — Indywidualnej 450 zł. Frekwencja przyjmuje PPK „Ruch”, tel. 17-41 na konto PKO „Słowo Ludu” Nr XIV — 15774.

L-2 220118